



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
26 6	27" 5"	732 + 13°	4 5	03	Północny	Słaby	Chmury
2	6.	001 + 17,	4 6.	11	"	"	Pochmurno
10	5.	795 + 14,	4 5.	63	"	"	Deszcz

## Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 23 Sierpnia. —

Rada Państwa, w departamencie spraw Królestwa Polskiego, rozpoznawszy wniesione przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa przedstawienie, względem podanego przez Namiestnika Królestwa Polskiego środka, co do uzupełnienia rozporządzeń istniejących o zsyłaniu na Syberję do ciężkich robót, skazanych na warowne i ciężkie więzienie w Królestwie takich więźniów, którym pozostaje jeszcze do wycierpienia nie mniej jak lat 5 zamknięcia w więzieniu, znajduje środek takowy i z swojej strony zupełnie na uwagę zasługującym: Lecz przytem Departament, jak równie i Minister Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, uznali niezbędnem, ażeby jak już istniejące tak i proponowane obecnie w tym przedmiocie rozporządzenia, o ile możności zastósowane były do zasad przyjętych w ogólności w nowem prawie karnem Królestwa Polskiego, już tymczasowie przez N. Pana zatwierdzonem. Chociaż przeto w ułożonych na tych zasadach przez Ministra Sekretarza Stanu przepisach, czas zostawiania przestępców w ciężkich robotach i w poprawczych areztańskich rotach, w porównaniu z trwaniem zamknięcia ich według prawa obecnie istniejącego, nieco się skraca: wszelako takowe skrócenie w zupełności zastąpione jest tem, że przestępcy ci, po upływie nowych terminów, nie powracają już, jak dawniej, na łono społeczności w Królestwie, lecz pozostaną w Syberji na osiedleniu lub zsyłani będą tam dla osiedlenia pomiędzy osadnikami. — W skutek czego Departament zgodnie z wnioskiem Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, wyraził zdanie: iż postanowić wypada w tym przedmiocie poniżej wyszczególnionie przepisy: 1. Skazani na więzienie warowne na całe życie, zsyłani zamiast tego być mają na Syberję do ciężkich robót na lat 20 z policzeniem im w ten zakres,

czasu transportowania do miejsca przeznaczenia, a po ukończeniu terminu robót osiedlani będą w Syberji na zawsze. 2. Skazani na więzienie warowne do czasu, zsyłani zamiast tego być wiwni na Syberję do ciężkich robót, na połowę niewycierpianego jeszcze przez nich terminu zamknięcia, i również z policzeniem czasu transportowania do miejsca przeznaczenia, a po ukończeniu ciężkich robót, osiedlani zostaną w Syberji na zawsze. 3. Skazani na więzienie ciężkie, za powtórzenie przestępstw, nad zakres pięcio letni, oddawani będą zamiast tego, w poprawcze areztańskie rot, na połowę nie wycierpianej przez nich kary więzienia, a po upływie czasu robót w tychże rotach, zsyłani być mają do Syberji na osiedlenie. 4. Z liczby oznaczonych w pomienionych 2 i 3 ustępach przestępców, odsyłani będą na zasadzie wyżej wyłożonej do ciężkich robót lub do poprawczych areztańskich rot, ci tylko, którym pozostaje nie mniej jak lat 5 więzienia do odsiedzenia. 5. W przesyłaniu takowych przestępców do miejsc przeznaczenia i co do kosztów utrzymania ich także w ciągu trwającej kary, zachowany będzie taki sam porządek, jaki obecnie jest przyjęty względem przestępców Królestwa, na dożywotne więzienie warowne skazanych. 6. Kobiety skazane na więzienie warowne i ciężkie do czasu, niemniej skazane na zamknięcie przez czas nie mniejszy jak 5 lat za ponawiane przestępstwa, za które były skazane na zamknięcie na lat 5 i więcej, ulegać mają takowym karom według praw obecnie obowiązujących i odsyłane do Syberji nie będą dla tychże samych powodów, dla których uwalnione są od zesłania kobiety skazane na dożywotne warowne i ciężkie więzienie. 7. Dla wykonania powyższych przepisów poleca się Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, ażeby łącznie z Kommissją Rządową Sprawiedliwości ułożyły wykaz przestępców obecnie po twierdzeniach i więzieniach zatrzymanych, którzy w zamiar za więzienie warowne i ciężkie, wy-

rzeczono przeciwko nim na zasadzie kodeksu Karnego z 1818 r., zesłani być winni do ciężkich robót lub na osiedlenie w Syberyi; niemniej, ażeby takowy wykaz w zwykłym sposobie pod rozpoznanie i zatwierdzenie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego przedstawiły. -- J. C. Mość powyższe Rady Państwa zdanie, najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

— *Wiedeń 10 Sierpnia.* —

J. C. K. Mość raczył najlaskawiej pozwolić C. K. radcy gubernialnemu baronowi Sala przyjąć i nosić ces. ros. order św. Anny 2 klasy, a galicyjskiemu gubernialnemu i prezydyalnemu sekretarzowi, Edwardowi Bach, tenże sam order 3 klasy.

— *Berlin 19 Sierpnia.* —

Król Jmć uwolnił ministra Stanu Flottwell, na własne jego żądanie, od obowiązków ministra skarbu i porucił mu naczelny zarząd prowincyi Westfalskiej z pozostawieniem go członkiem ministerstwa Stanu; a w miejsce jego mianował ministrem Stanu i skarbu rzecz. radcę tajnego sprawiedliwości, p. Duesberg.

— *Paryż 13 Sierpnia.* —

W dniu 10 b. m. p. Rothschild złożył w skarbie dwudziestą i ostatnią ratę 10 milion. franków, dopełniającą 200 milionów zaciągniętej u niego przez rząd pożyczki.

*Jour. des Deb.* roztrząsa ogłoszony przez gazetę londyńską *Times* artykuł dotyczący kwestyi małżeństwa królowej hiszpańskiej. Dziennik ministeryalny nie przypuszcza, aby ów artykuł ogłoszony był pod wpływem lorda Palmerston, ale że raczej wytypnął z pióra lorda Clarendon, byłego ministra angielskiego w Madrycie pod imieniem sir Villiers. Byłby to według *Jour. des Deb.* artykuł spowodowany przez współubieganie się między lordem Clarendon i lordem Palmerston, gdy jak wiadomo, nie udało się lordowi Clarendon zabiegi w opanowaniu ministerstwa spraw zagranicznych.

Dowiadujemy się teraz, że marszałek Bugeaud, propozycyę Abdelkadera względem wymiany jeńców przekazał jeneralnemu konsulowi w Tangierze. Marszałek doniósł o tem familii podpułkownika Cognord, zostającego w niewoli u Abdelkadera, przez którego użyty został za pośrednika. Marszałek wynurzył przytem nadzieję, że zapewnie nie zadługo będzie miał przyjemność donieść o uwolnieniu tego walecznego oficera i jego nieszczęśliwych towarzyszy broni. Król miał także wezwać ministra wojny, aby dołożył wszelkich starań końcem oswobodzenia z niewoli francuzów.

Zdaje się już nie ulegać wątpliwości, że marszałek Bugeaud po zamknięciu tymczasowego zgromadzenia izb, powróci na posadę jeneralnego gubernatora Algieryi. Dopiero na następnem właściwym zgromadzeniu w zimę roztrzygniętem zostanie, czy ma tam pozostać lub nie. Jeżeli marszałek ustąpi, jeneral Bedeau, jeneralny dowódzca Konstantyny, ma najwięcej widoków do zajęcia po nim jeneralnego guber-

uatorstwa, chybaby xżę Aumale mianowany został wicekrólem Algieryi, czego w ogólności w Algieryi bardzo pragną; ale we Francyi plan ten znajduje wielu przeciwników nawet pomiędzy konserwatystami. Mąż, który jako i wojskowy swoją przyszłość bardzo popsuł, jest jenerał porucznik Lamoriciere. Był on dawniej powszechnie za najwłaściwszego następcę marszałka Bugeaud uważany. Ale od czasu jak wystąpił w wyborach deputowanych jako kandydat opozycyi, lubo z mniemaniami widocznie ckażującemi, że w sercu zgodniejszym jest z konserwatystami, zdaje się że znikła dla niego na zawsze nadzieja zajęcia jeneralnego gubernatorstwa w Algieryi.

— *Londyn 12 Sierpnia.* —

Rozdwojenie repealów w Irlandyi, jest zupełne. Na zgromadzeniu repealów w Dublinie, komitet dyrektorów postanowił jednomyślnie, aby dziennik *Nation*, jako organ młodej Irlandyi, wyłączony został z czyteln, i aby przesłać rozkazy do inspektorów repealu w różnych hrabstwach, żeby w ich okręgach podobne wyłączenie nastąpiło. To postanowienie zada dotkliwy cios temu dziennikowi, którego właściciel pobierał między innymi znaczne zasiłki od repealu, wynoszące corocznie około 950 f. st. za dostarczane dla towarzystwa egzemplarze.

Burze w przeszłym tygodniu zrządziły szkody w samych gmachach parlamentu przez wybicie szyb, potrzaskanie dachówek i t. p., na 2,000 fst. (80,000 złp.) Podczas tegoż orkanu, w ogrodzie zoologicznym Surreya przerażona iwica wydała na świat młode lwiątko. Ponieważ zaś sama nie ma jeszcze mleka, przeto lwiątku temu musiano dać za mamkę, sukę Neufundlandzką.

— *Rzym 5 Sierpnia.* —

Gdyby wydany za przeszłego pontyfikatu zakaz odwiedzania kongresu uczonych, wbrew powszechnemu oczekiwaniu nie miał być teraz żadnem stanowczem pozwoleniem zniesiony, to przecież spodziewają się z pewnością, że rząd milczeniem to skuteczni. Objawione wyraźnie przez Piusa IX. zasady w interesie materialnych i umysłowych postępów, usprawiedliwiają takową nadzieję.

Nowy zakład dobroczynny, wzniesiony w Trastevere, a przeznaczony na schronienie dla kobiet, które zbyt płochy wiodły życie, a po odsiedzeniu kary w San Michele, pragną resztę żywota swego spędzić na ćwiczeniach pobożnych, powierzony został opiece Sióstr Miłosierdzia.

— *Dnia 6 Sierpnia.* —

W ostatnich dniach uchwalonych zostało kilka nowych rozporządzeń: *Santo Ufficio*, znajdujący się w rękach zakonu Dominikanów pewien rodzaj sądu moralnego, ma otrzymać formę daleko łagodniejszą, duchowi czasu i panującej opinii odpowiedniejszą. Wspomniana już dawniej myśl skasowania pewnej liczby klasztorów i użycia ich zabudowań na inne cele, także teraz wejdzie w wykonanie; postanowiono,

że każdy klasztor, męzki czy żeński, w którym nie znajduje się więcej nad 12 zakonników lub zakonnic, będzie zniesiony, a mieszkańcy jego do innych tegoż zakonu klasztorów przeniesieni. Zabudowania po zniesionych klasztorach mają być kosztem skarbu wyrestaurowane, i na mieszkania ubogim tutejszego miasta za niską cenę wynajmowane.

Były sekretarz Stanu, kardynał Lambruschini, wyjechał wczoraj do posiadłości swojej w Sabinii, gdzie zamysła przepędzić resztę życia swego w spokoju i oddaleniu od zabiegów światowych.

Papież wydał rozporządzenie, że na przyszłość tylko ci Hiszpanie mogą otrzymać święcenie kapłańskie, którzy 1) okażą wyraźne świadectwo zdatości i usposobienia od swego biskupa z Hiszpanii, i 2) po złożeniu takowego poddadzą się w tutejszym Wikaryacie ścisłemu w języku łacińskim odbyć się mającemu egzaminowi ze wszystkich teologicznych wiadomości. W Sycylii rząd neapolitański pozbyl się tych niespokojnych gości hiszpańskich, którzy do tamecznych klasztorów na zakonników przyjęci zostali, tym prostym sposobem, że bez żadnych ceremonij zostali z klasztorów wydalenii i do powrotu bezzwłocznego do Hiszpanii zmuszeni.

Pomiędzy ludźmi z więzienia teraz przez Papieża uwolnionemi, znajdował się naczelnik sekty Ferdinanda, adwokat Galetti, skazany na dożywotne więzienie w zamku San Angelo; wrócił on teraz do Bolonii, by tam jako adwokat dalej swoich talentów dowody dawać.

Pomimo niezliczonych reform, do jakich połączenie zmusiło Piusa IXgo, pomimo mnóstwa planów od sześciu tygodni przedsięwziętych, wcale dobrze tutaj idzie. W kongregacyach, rządem kraju się zajmujących, mają głos kardynałowie, nazwani od Rzymian *politici*, kiedy za Grzegorza XVI. słuchaniami byli tylko kardynałowie tak zwani *pii* lub *dotti*.

— *Konstantynopol 29 Lipca.* —

*Gazeta Rządowa* ogłosiła postanowienie cesarskie, które upoważnia poddanych tureckich do budowania domów, wszelkich gmachów i budynków murowanych. Dotąd wszelkie zabudowania prywatne, a nawet pałace cesarskie, tak w stolicy, jak i w większej części państwa stawiane były z drzewa, i za każdą razą gdy kto chciał postawić budynek murowany, potrzeba było uzyskać na to pozwolenie.

— *Bombaj 1 Lipca.* —

Twierdza Rangra (jakośmy już donieśli) poddała się wojsku angielskiemu d. 28. maja. Wiadomo, że brygadyer Wheeler wyruszył tam był z czterema pułkami piechoty, dwoma pułkami nieregularnej jazdy i znacznym parkiem artylerji, której transport z powodu bezdroży nadzwyczaj był utrudniony. Przybywszy na miejsce, wezwał jeszcze raz dowódcę twierdzy, Sundur Singa, aby się poddał, ale podobnie, jak poprzednio wysłani do niego Wakiłowie, odmowną otrzymał odpowiedź. To spowodowa-

ło brygadyera do przedsięwzięcia środków w celu rozpoczęcia bombardowania. Tymczasem przybyli tam Major Lawrence i Dewan Dina Nath. Wspomnianego wyżej d. 28. maja Dina Nath udał się do twierdzy, w celu nakłonienia Sundur Singa do poddania się; jakoż ten oświadczył chęć kapitulowania. Ale Major Lawrence pozostawił mu tylko godzinę czasu do namysłu do zdania się na łaskę. Waleczny dowódzca nie zaniedbał korzystać z tego czasu, i wraz z swoim Sirdarem przybył ofiarować Majorowi Lawrence swoje i załogi poddanie się, które też przyjęte zostało. Major Lawrence pozwolił mu powrócić do twierdzy i ogłosił mieszkańcom, iż wolno im jest wyjść z twierdzy, ale z tym dodatkiem, że nikomu nie wolno zabrać więcej, jak tylko łomoczek. Tu nastąpiła dosyć zabawna scena. Mężczyźni, kobiety i dzieci, każde obciążone pakunkiem, wyszli długim szeregiem z twierdzy. Kobiety ryczały, mężczyźni przekliuali, wszelako składowali broń i udawali się w dalszą drogę. Tymczasem kapitan Goddard zajął z kilkoma kompaniami twierdzę i zatknął chorągiew angielską na najwyższym jej punkcie. Rangra uważana jest za najpiękniej w całym kraju ufortyfikowaną twierdzę. Ma ona 10 bram. Mury były niegdyś bardzo mocne, ale dziś są dosyć zrujnowane. Inue anglikom odstąpione twierdze już bez wątpienia poddać się musiały.

— *Mexyk.* —

Otworzony d. 6 czerwca kongres meykański, na wniosek prezydenta Paredes, uchwalił, rzeczywiście zbyleczne już teraz wypowiedzenie wojny Stanom Zjednoczonym, i upoważnił generała Paredes do objęcia osobiście naczelnego dowództwa nad wojskiem. Głoszono, że generał Taylor żąda teraz dla Stanów Zjednoczonych odstąpienia powiatu nadgranicznego, na milę na południe rzeki Rio Grande rozciągającego się, utrzymując, że tej przestrzeni kraju potrzebują Stany Zjednoczone do uszlawnienia tej rzeki dla większych okrętów. Reszta armji meykańskiej cofnąć się miała do Linares, zdemoralizowana, bez zapasów żywności, amunicji i artylerji.

Generał meykański Arista, który przez Paredesa został dowództwa pozbawiony i do stolicy Mexyku wezwany, aby się usprawiedliwić z doznanej od wojsk amerykańskich klęski i z opuszczenia twierdzy Matamoras, — nie usłuchał tego rozkazu i podobno przeznaczony został na prezydenta nowej rzeeczypospolitej, która pod nazwą »Rio-Grande« utworzyć się miała z prowincyj Durango i Chihuahua.

## Rozmańtości.

OSTATNIE KONKURY PAŃA ANTONIEGO Z\*  
OPowiedziane przez niego samego  
(Ciąg dalszy.)

Tak jest jednak, ciotka małżeństwo układa,  
jest dobrze z panią.

Aby nie tak jak ty z panną Hermenegildą, toż mi co się nazywa zalecać się, starać się i odoebać, mógłbyś lekcycje dawać.

Dla czego?

Albo żeś zapomniał o niedawnej z nią rozmowie? wyborne na przyszłą żonę powzięła wyobrażenie o tobie. Spodziewam się, że nie opinią uczoności chcesz zdobyć jej serce, jeżeli tylko nie żartujesz, i istotnie starasz się o nią.

Ma podobno pół miliona posagu.

Nie podobno, lecz niezawodnie jej ojciec duży zebrał majątek; handlował naprzód staremi butami, potem starą odzieżą, potem wziął dostawę skórek zajęczych, później wyrósłszy na pana, o większych spekulacjach myślał; ożenił się też dobrze i umierając zostawił każdemu z dwojga dzieci po pięć kroć.

To pięknie, zwłaszcza dla mnie, co mam, jak wiesz, wioskę dziedziczną, na której cięży Towarzystwo Kredytowe i dług bankowy, i dług instytucji pruskich, i dług prywatny, i znów jeszcze dług i kilkanaście innych pomniejszych.

To się znaczy, że na tej wiosce, odliczywszy długi, masz całe zero własności.

Może trochę więcej, może trochę mniej, zwłaszcza, gdy doliczę dwie sfory ogarów, smycz charłków, łotra gospodynię i większego jeszcze łotra włódarka; w każdym razie pół miliona przyda się.

Pan August zadumał się nieco, poprawił krawata, przetarł ręką po brodzie; ma zwyczaj tarcia się po brodzie, gdy jaki projekt układa, uśmiechnął się, wyprostował.

Ja ci te pół miliona pozyskam.

Ty! jako?

Ożenie cię z panną Hermenegildą.

Doprawdy, jesteś więc z niemi w stosunkach przyjazni?

Boże broń, znam ich za ledwo, bywam u nich od czasu do czasu, z nudów lub w chęci zebrania wzorków; ależ mam doświadczenie, znam słabą stronę, mogę podać ci sposób korzystania z niej; ale nie pora i miejsce mówić o tem, jutro hęde u ciebie, pogadamy do woli.

I istotnie nazajutrz koło południa, w szaraczkowym, letnim poletu, w brudnych ale jasnych rękawiczkach, z złotymi okularami na nosie, w siwym kapeluszu na głowie, wszedł August do mej izby w hotelu.

Mówił zrazu o bagatelach, potem do interessu zabrał się:

A propos... w jakich domach ty bywasz?

U państwa B. C. D. G.

Ależ nie to chcę wiedzieć, chciałem się ciebie zapytać: na jakie literackie zgromadzenia uczęszczasz?

Na żadne.

Jakto? czy sposób! nie należysz do redakcyi ani jednego z naszych pism peryodycznych?

Nie.

Nie układałeś nigdy wodewillu do współki?

Mało w sobie czułem do tego dowcipu...

Czyż to koniecznie trzeba było mieć dowcip? trochę wiary w siebie, trochę zarozumienia, a dużo dobrego humoru, ot i dosyć... toż przynajmniej jaką powieść składaną piszesz lub pisałeś.

Nie, mam wstręt do współtek, a najwięcej literackich.

To źle: mąci mi to wszystkie projekta.

A jakież one były?

Chciałem cię wykierować na wielkiego człowieka.

Mnie, na wielkiego człowieka! czy sposób?

Czemuż dziwisz się? alboż nie masz wszystkich do tego przymiotów? najprzód donośny głos, nie wierzysz ile głos na reputacyę wpływa; znałem pewnego jegomości, który dobrze reklamując nędzne cudze, a niedonośne swoje poezye, za wielkiego uchodził poetę. Potem masz śmiałość, czytania trochę, wreszcie nie dbasz o ubiór, a co najwięcej, jesteś goły jak święty turecki; doprawdy, mógłbyś zrobić karierę w literackim zawodzie, a przynajmniej pozyskałbyś względy, serce i posag panny Hermenegildy, która tylko o wielkości marzy; druga Józefina, tylko drugiego Napoleona chciały mieć mężem, jeśli nie Napoleona wojny, to przynajmniej Napoleona w miniaturze, literatury.

Ależ do wielkości, choćby też literackiej, trzeba talentu, pracy, czasu.

Bez tego wszystkiego obejdzie się.

Nauki przynajmniej.

Któż dziś o niej myśli? przestarzałe zdanie, w naszym postępowym wieku nie ma waloru. Nauka mój bracie potrzebna guwernerom, studentom, którzy się promują do akademii, ale nie wielkiemu literatowi.

Toż przynajmniej wypada, ahym wydrukował jaki tuzin powiastek, wędrowek po Europie, pieśni ludu lub gawęd, napisał jaką krytyczną albo historyczną rozprawę, lub wreszcie poemat.

Czy chcesz się niemi moralnie zabić, na pośmiechowisko narazić? któż w dzisiejszych czasach pisze? dość jest, a raczej wszystko, wywieszać szyld uczoności, zdatności, prawie wiele, a nie robić.

Toż wcale łatwa rzecz, ale czy wystarczająca?

I jak jeszcze! Przypominasz że sobie widzianego wczoraj u państwa na wieczorze pana Fuchsa. Ach tego, który tak wiele prawit o krcie i szacu i innych tajnikach filozofii niemieckiej?

Tego samego. W ciągu całego życia nie zepsuł on ani jednej libry papieru, i to chyba na listy, nie przeczytał 20 książek w ogóle i to gdy był w szkole, a więc z musu; lecz pojął świat, jego wymagania i zasady dzisiejsze, wiele słucha, jeszcze więcej prawit ot słusznie nosi nazwę wielkiego literata.

Wielkiego! jałym go raczej nazwał szalonym.

Nie, do szaleństwa daleko mu jeszcze, ale przyjdzie może z czasem i do tego; wtedy jego sława olśni świat, pędem balonu obiegnie obiedwie ziemskie półkole, musisz go wzięcza wzór, doścignąć, a jeżeli podobna i przewyższyć.

Dla Boga! czegoż ty chcesz? jaż mam prawie jak on, żeby mnie nikt nie zrozumiał?

I żebyś nie rozumiał sam siebie, to jest pierwsze modnej uczoności zadanie.

Ależ wtedy sam z siebie będą się śmiać, wstydzit.

Inaczej stracisz posag panny Hermenegildy, hędziesz uchodził za głupca i zgimiesz, zapracowawszy się na swęj wiosce w Lubelskiem.

(D. n. c.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Sierpnia.

Minduszewski Jakób urzędnik, z Polski; -- Wiński Seweryn oficer, z Białej, Hoffmann Franciszek, z Galicyi; — Liebitz, Ludwik Chrystyan, Zhorowski Prosper hr., Büsche Henryk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

D'Arfour Marva, Kuderliczka Jan, do Galicyi; Jawornicki Marcelli ob., do Pruss.